

w numerze

➔ **Czarne złoto**
Wyborcza kiełbasa
z prądem

16



➔ **Lider opozycji...**
... na uchodźstwie

12



6 FOKUS

ECHA POLSKIE

12 **Powrót Tuska.**

Z Brukseli na białym koniu?

16 **Zła energia.** Górnicy i klimatosceptycy

WYDARZENIA

18 **Trump na deskach.**

Impeachment – za i przeciw

20 **Jared czyściciel.**

Kłopotliwy zięć prezydenta

O TYM MÓWI ŚWIAT

22 **Wybór Brazylii.**

Między więźniem a populistą

PROFILE

26 **O nich się mówi:** Omarosa Manigault,
Andrew Brunson, Grimes

➔ **Ścigany w realu**
Wolny w wirtualu

36



LUDZIE

28 **Madonna.** 60 lat autokreacji

32 **Rob Spence.**

Filmowiec z kamerą zamiast oka

36 **Paweł Durow.**

Rosyjski Zuckerberg

REPORTAŻ

38 **Z ukulele w Honolulu.**

Magiczne słowo „aloha”

42 **Słońce, haszysz i... groby.**

Tunezja, koniec złudzeń

46 **Murzyn z Ku-Klux-Klanu.**

„Nie trafiłem na bystrzaków”

50 **Lepszy kicz niż dzicz.**

Turyści kochają podróbki

18

➔ **Dzisiaj tonie**
Jutro poleci?



42

➔ **Ostatnia przystań**
Cmentarz
beziemiennych

50

➔ **Fałszywe wakacje**
Egzotyka
na miarę portfela



Następne
NOWE FORUM
w piątek 14 września 2018

Cienko śpiewają ← **56**
Fanki znikły
razem z kasą



FOTOSTORY

54 Dobrze być złodziejem.
I warto było obrobić bank

OBYCZAJE

56 Życie po boysbandzie.
Duży chłopcy na emeryturach

62 Podziemny Londyn.
Ukryty przed fiskusem i wyborcami

Nie pali się! ← **80**
Jaka straż,
taki sprzęt...



ROZMOWA

66 Dmitrij Gracow.
Sobowtór Putina

KOMPAS

70 Nie tylko plaże.
Uroki Bułgarii

HISTORIA

76 Kochanka Castro.
I paru innych...

80 MIKROFORUM

Wierna Fidelowi ← **76**
Nieźła z niej
agentka



66 → **Wy z Moskwy? To widać!**



70 → **Warneńczyk nie wrócił Ty – masz szansę!**

O tych krajach piszemy:

BRAZYLIA (s. 22) **BULGARIA** (s. 70) **KANADA** (s. 32) **KUBA** (s. 76)

POLSKA (s. 12, 16) **ROSJA** (s. 36, 66) **TUNEZJA** (s. 42)

USA (s. 18, 28, 38, 46, 76) **WIELKA BRYTANIA** (s. 62)

**ja
my
oni**

Poradnik Psychologiczny **POLITYKI**

Jak i po co podglądany jest

mózg



W sprzedaży

**116
stron**

Wydanie dostępne w dobrych punktach sprzedaży prasy,
w sklepie internetowym www.sklep.polityka.pl, a także w prenumeracie POLITYKI Cyfrowej.
Zapraszamy również na www.polityka.pl/jamyoni oraz www.facebook.com/jamyoni.poradnik.





BANGLADESZ

Diabelski młyn

Władze Birmy już w kwietniu br. ogłosiły, że przeprowadziły pierwszą repatriację rodziny Rohingjów. Organizacja Narodów Zjednoczonych przestrzega jednak przed powrotem około 700 tys. muzułmańskich uchodźców przebywających w Bangladeszu (na zdjęciu plac zabaw zbudowany przez mieszkańców jednego z obozów). O tym, że repatriacja była tylko zagranem propagandowym, świadczy fakt, że władze Birmy budują płot i zaminowują pas ziemi przy granicy, co skutecznie uniemożliwi uciekinierom powrót do domu. Według opublikowanego właśnie raportu ONZ dowództwo armii birmańskiej powinno stanąć przed sądem za ludobójstwo na muzułmanach. Według „ostrożnych” szacunków przytaczanych przez ekspertów w samym tylko 2015 roku wojskowi zamordowali co najmniej 10 tys. osób.



IRLANDIA

Papież oskarżony

Na zakończenie pielgrzymki w Irlandii papież Franciszek spotkał się z ośmioma osobami, które doświadczyły molestowania seksualnego ze strony duchownych. W czasie mszy w Phoenix Park, wieńczącej Światowe Spotkanie Rodzin, zmówił modlitwę, prosząc o przebaczenie za konkretne, nadużycia, których dopuścili się członkowie Kościoła katolickiego. Nie odniósł się jednak do poważnych oskarżeń skierowanych osobiście przeciw niemu. W jedenastostronicowym liście były nuncjusz apostolski w Stanach Zjednoczonych, Carlo Maria Viganò, napisał, że Franciszek ukrywał doniesienia o molestowaniu, jakiego co najmniej od 2003 roku miał się dopuszczać pewien amerykański kardynał. – Proszę dziennikarz, by przeczytali ten list i sami go ocenili. Nie powiem na ten temat ani słowa. Myślę, że list mówi sam za siebie – powiedział w samolocie papież, wracając do Watykanu. Na zdjęciu: irlandzki ksiądz modli się podczas papieskiej wizyty.



AFP / EAST NEWS



AUSTRIA

Prawo pierwszego tańca

Ach, co to był za ślub! Nie milkną echa wesela pani minister spraw zagranicznych Austrii, Karin Kneissl, na którym pojawił się prezydent Rosji Władimir Putin i zatańczył z panną młodą pierwszy taniec. Najdalej w ocenach posunął się „The Guardian”, który napisał, że wizyta gościa z Kremla była nie tylko zagrywką wizerunkową, lecz także „ciosem sztyletu w serce europejskich liberalnych wartości”. Minister Kneissl jest bezpartyjna, ale tekę zawdzięcza skrajnie prawicowej Wolnościowej Partii Austrii, która podpisała porozumienie o współpracy z Jedną Rosją. „Austria staje się koniem trojańskim Putina w Europie” – komentuje na łamach brytyjskiego dziennika Natalie Nougayrède. Na koniec tańca pani minister ukłoniła się Putinowi do pasa. – Tylko dygnęłam, przed nikim nie zginam karku! – tłumaczy się teraz współobywatelom.

Donald z Europy

Z Brukseli dał się wreszcie słyszeć ostry głos przeciwko populizmowi. I to z ust kogoś, po kim nikt się tego nie spodziewał.

Ostatnio głośno zrobiło się wokół przewodniczącego Rady Europejskiej. Gdy Donald Trump ostro zaatakował sojuszników z Unii Europejskiej i NATO, większość przywódców schowała głowę w piasek lub tonowała nastroje. Jedynym politykiem, który zdecydowanie odpowiedział, był Donald Tusk. Polak, od trzech lat stojący na czele Unii, pokazał, że Europa nie da sobie dmuchać w kaszę. Czy stoi za tym bardziej przemyślana polityczna strategia? – zastanawia się na łamach „Foreign Policy” polsko-nigeryjski dziennikarz Remi Adekoya.

Przemówienie Trumpa na wiecu w Montanie w sierpniu br. jak zwykle zmieniło się w seans nienawiści do Europy. Prezydent Stanów Zjednoczonych powtórzył swoją ulubioną tezę, że to Amerykanie finansują NATO. Jak przy poprzednich z pozoru niekontrolowanych wybuchach Trumpa najbardziej uderzała nie tyle istota zarzutów, ile otwarta wrogość do europejskich partnerów.

Chcecie walki?

Europejscy przywódcy zareagowali w typowy dla siebie sposób: Angela Merkel powiedziała, że jest gotowa do rozmów na każdy „kontrowersyjny temat”, a sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg przypomniał członkom sojuszu, że „razem jesteśmy silniejsi niż osobno”. Najbardziej wyróżniała się wypowiedź polityka, po którym nikt się jej nie spodziewał. Dobrze ułożony prze-

wodniczący Rady Europejskiej, która dba o zgodę między przywódcami bloku, sięgnął daleko poza tradycyjny zestaw narzędzi dyplomatycznych.

Podczas podpisywania wspólnej deklaracji Unii Europejskiej i NATO w Brukseli (pięć dni po wiecu w Montanie) 61-letni Tusk ostro odparł atak Trumpa, mówiąc, że „Europejczycy wydają dzisiaj na obronę wielokrotnie więcej niż Rosja i tak dużo, jak Chiny”. – Droga Ameryko, doceniaj swych sojuszników, bo w końcu nie masz ich aż tak wielu – przypomniał. I udzielił prezydentowi USA rady: Zawsze warto wiedzieć, kto jest strategicznym przyjacielem, a kto stanowi strategiczny problem.

Jak pisze Adekoya, głos Tuska był jedynym, który wyrażał tak zdecydowany sprzeciw przeciw atakom na europejską liberal-



„Droga Ameryko, doceniaj sojuszników, bo nie masz ich aż tak wielu” – przypomniał

na demokrację ze strony Trumpa i Putina, traktujących UE jak zagrożenie strategiczne. Sprzyjają im populistyczne rządy w Europie. Przywódcy Węgier, Włoch i Polski przyznają, że chcą wprowadzić u siebie „demokrację nieliberalną”. Rząd polski, który jako jedyny sprzeciwił się wyborowi Tuska na drugą kadencję, często wspominał o nim w atakach na europejski establishment. Adekoya przypomina byłego

► **DONALD TUSK** zeznaje przed warszawskim sądem w sprawie katastrofy smoleńskiej (23 kwietnia br.). Na razie jako świadek...



